

# Głuch

221  
(870)

## KRAKOWA

Rok III.

Kraków, sobota 14 sierpnia 1948 r.

# Na wieści z Moskwy czekają bezustannie Waszyngton, Londyn, Paryż

PARYŻ (Obsł. wł.). Stolica Francji, jak i Londyn oraz Waszyngton, żyją dalej echemi konferencji w Moskwie. Zdania prasy są różne. Zwraca się uwagę na to, że optymistyczne sprawozdania korespondentów moskiewskich często nie są drukowane. Londyn i Waszyngton starają się zachować sztuczną powściągliwość. Pomiędzy pismami dochodzi do małych sprzeczek na temat wyników konferencji.

„New York Times” donosi o różnicach zdań między gen. Clay a Marshall. Większość prasy amerykańskiej w pewnej permanentnej dyskusji, co to będzie, jeśli Marshall i Bevin będą chcieli dyskutować ze Związkiem Radzieckim tylko o problemie Berlina. „Christian Science Monitor” ostrzega, że zalecenia konferencji londyńskiej „były by wspólnym rozwiązaniem (dla imperialistów, przyp. Red.), gdyby miały poparcie Europy Zachodniej i gdyby była ona gotowa bić się o Niemcy”.

Prasa londyńska na ogół jest zdania, że min. Mołotow dalej trwa na stanowisku rozmów nad całkowitym problemem niemieckiego. Raczej pesymistyczne stanowisko prasy brytyjskiej spotkało się z naganą Foreign Office.

W przeciwieństwie do opinii Londynu w Paryżu panuje raczej umiarkowany optymizm. Korespondent AFP twierdzi, że w oficjalnych kołach francuskich „nie ma żadnego zaniepokojenia tym, co niesłusznie jest uważane za zwolnienie tempa rozwoju wstępnych rozmów moskiewskich”. Korespondent uważa nawet, że już w chwili obecnej opracowuje się wstępny komunikat, który będzie ogłoszony po zakończeniu rozmów wstępnych.

„Krasnaja Zwiezda” w artykule który obudził wielkie zaintereso-

## Konferencja dunajska odrzuca poprawkę amerykańską i brytyjską

BELGRAD (PAP). Konferencja dunajska we wtorek po południu i środkiem w dalszym ciągu rozpatrywała projekt radzieckiej konwencji, dotyczącej żeglugi na Dunaju oraz zgłaszane do niego poprawki. Zarówno poprawka amerykańska jak i brytyjska, zmierzająca do wskrzeszenia dawnych porządków na Dunaju, zostały odrzucone większością głosów.

## Na Zalewie szczecińskim zderzyły się statki

SZCZECIN (PAP). Na Zalewie szczecińskim wydarzył się wypadek, który na szczęście nie pociągnął za sobą ofiar w ludziach. Podążający w nocy z Międzyzdrojów do Szczecina pasażerski statek „Jolanta” wpadł na pływającą poza farwaterem w pobliżu nabieżnika „Krepa” jacht „Konrad”, należący do szczecińskiego jacht-klubu „Gryf”. Wskutek silnego uderzenia jacht wraz z 9-osobową załogą poszedł na dno. Dzięki spokojnej powierzchni zalewu zatopieni wypłynęli z wody, a następnie zostali wciągnięci na pokład statku. Ekipa GAL-u wydobyla z przeszło 4-metrowej głębokości strzaskany kadłub jachtu „Konrad”.

wanie korespondentów zachodnich stwierdza, że sformułowanie propozycji traktatu pokojowego z Niemcami i organizacji centralnego rządu niemieckiego jest „absolutnie niezbędne dla przywrócenia politycznej i gospodarczej jedności tego kraju. Sprzeciwiają się temu monopolowi anglosaskie, które zamierzają opanować przemysł i surowce Niemiec zachodnich”. Mocarstwa zachodnie, a w szczególności USA „starają się uniknąć podpisania traktatu pokojowego z Niemcami, ponieważ traktat taki czyniłby odpowiedzialnym za wszelkie problemy z nimi związane rząd niemiecki. W proponowanym sy-

stemie frankfurckim natomiast Niemcy reprezentowani są wyłącznie przez trzech gubernatorów wojskowych. Przemysłowcy anglosascy starają się obecnie o ustalenie reżimu kolonialnego w formie statutu okupacyjnego, który pozwoli na kontynuowanie przez długi czas okupacji Niemiec. Jednocześnie zaś wykupują oni za pomocą inwestycji wszystko, co jest w Niemczech do wykupienia. W tych warunkach USA stałyby się władcą Niemiec zachodnich, ponieważ Wielka Brytania i Francja są od nich zależne politycznie i gospodarczo i krocą w ślad polityki amerykańskiej tak w Niemczech jak i gdzie indziej”.

Wczoraj po południu miało miejsce szóste z kolei spotkanie wysłanników trzech mocarstw zachodnich z min. Mołotowem. Przypuszcza się, że nie jest to ostatnie spotkanie.

## Jak porwano nauczycieli radzieckich w N. Jorku

# Bandytyzm szaleje w USA

NOWY JORK (SAP). Agencja TASS podaje sensacyjne szczegóły dotyczące porwania nauczycieli radzieckich przez grasujące w Ameryce elementy białogwardzistów.

31 lipca gdy odbijał od brzoju okręt radziecki „Pobieda”, wiozący na pokładzie grupę nauczycieli radzieckich, odpływających do Odessy, zauważono nieobecność nauczycielki Okasany Stepanowny Kasjenkiny, której nagle zniknięcie odbyło się w tajemniczych okolicznościach. Wkrótce radziecki konsul generalny w Nowym Jorku Lomakin, otrzymał od Kasjenkin list, błagający o uratowanie jej z rąk oprawców i umożliwienie powrotu do ojczyzny. Kasjenkina podała adres prześladowców, u których została uwięziona. Było nim mieszkankie emigrantki, hrabiny Aleksandry Tołstoj. Zjawiając się nieoczekiwanie pod wskazanym adresem, konsul zastał tam nauczycielkę. Zanim zaskoczeni białogwardziści zdążyli przeskoczyć konsułowi, udało się odjechać samochodem wraz z uratowaną nauczycielką, która znalazła opiekę w gmachu konsulatu.

W dniu 9 bm. poseł ZSRR w Stanach Zjednoczonych, Paniuszkin wręczył podsekretarzowi stanu, Lovettowi notę rządu radzieckiego, protestującą przeciwko porwaniu nauczycieli radzieckich Kasjenkiny i Samarina wraz z żoną i trójkiem dziećmi przez białogwardzistowską organi-

## Intelektualiści brazylijscy przybyli do Warszawy

WARSZAWA (PAP). Przybyli do Warszawy dwaj pierwsi delegaci zagraniczni na światowy kongres intelektualistów w obronie pokoju, wybitny pisarz brazylijski Jorge Amado oraz jeden z czołowych plastyków brazylijskich Carles Scliar.

zacje szpiegowsko-terrorystyczną, działającą pod nazwą „Fundusz Tołstojowski”. Wypadek ten, jak i szereg innych, o których „poselstwo radzieckie doniosło w swoim czasie departamentowi stanu, świadczą o tym, że organizacja, na czele której stoi hrabina Tołstoj, prowadzi działalność wrogą Związkowi Radzieckiemu, spotykając się z pobłażliwą tolerancją władz amerykańskich. Poselstwo radzieckie oczekuje od rządu amerykańskiego natychmiastowego przedsięwzięcia kroków w celu uwolnienia Samarina i jego rodziny oraz oddania ich pod opiekę poselstwa.

## Komisja badania działalności antyamerykańskiej w USA zapłatała się w sieć własnych kłamstw

WASZYNGTON (PAP). Korespondent PAP donosi z Waszyngtonu: Prowokacyjne badania istniejącej rzekomo „komunistycznej sieci szpiegowskiej” w USA, prowadzone początkowo przez trzy komisje Kongresu, a obecnie jedynie przez osławioną komisję badania działalności antyamerykańskiej, zamieniły się w wielką kompromitację autorów śledztwa i prowokatorskich „świadków oskarżenia”, z powodu sprzeczności zeznania.

Obecnie komisja rozważa możliwość „odroczenia śledztwa” na pewien okres czasu rzekomo dla zebrania dalszych materiałów oskarżających. Należy na marginesie przypomnieć, że już kilkakrotnie uprzednio — jak np. w czasie słynnego śledztwa przeciwko pisarzom hollywoodzkim, komisja odraczała nagle swe badania, aby uniknąć kompromitacji i nie wznowiła już nigdy dochodzeń.

## Warszawa w odbudowie



Któż nie zna „Dzlekaniki”, która jest odbudowywana ze składek krakowian

## Święto floty ZSRR

MOSKWA. W dniu 15 sierpnia Związek Radziecki będzie obchodził niezwykle uroczyste święto morza. W dniu święta odbędą się na placach moskiewskich i w parkach koncerty połączone z zabawami ludowymi i tańcami.

Szczególnie uroczyste będzie obchodzone święto morza w portach radzieckich. W Chabarowsku wystąpią w defiladzie setki okrętów wojennych.

W Odessie odbędzie się raid gwiazdzysty z udziałem kilku tysięcy zawodników.

## Jerozolima bez wody! Wybuch w stacji pomp

LONDYN. (PAP). Z Tel Avivu donoszą, że w czwartek wczesnym rankiem nastąpił wybuch w miejscowej stacji pomp, która stała w ogniu. Szef obserwatorów ONZ na tym odcinku zawiadomił głównego obserwatora w Tel Avivie, że eksplozja była bardzo silna i że stacja uległa uszkodzeniu.

Stacja pomp w Latrun była głównym źródłem wody dla Jerozolimy.

Rzecznik izraelskiego ministerstwa spraw zagranicznych oskarża o wywołanie eksplozji Arabów. Oświadczył on, że wysadzenie w powietrze stacji pomp w Latrun stanowi tak poważne pogwałcenie rozejmu, że należy zastosować sankcje przeciwko legionowi arabskiemu. Rząd Izraela odwołał swój rozkaz zwrotu Arabom 20 wiosek w rejonie Latrun, wydany na prośbę hr. Bernadotte.

## Kongres intelektualistów — to jeszcze jedno ogniwo walki o pokój

PARYŻ (PAP). Dziennik „Humanite” zamieszcza artykuł Lauront Casanowy w związku ze Światowym Kongresem Intelektualistów we Wrocławiu. Przypominając, że w skład delegacji francuskiej wchodzi elita francuskich intelektualistów różnych poglądów i różnych przekonań politycznych, autor wyraża przekonanie, że uczestnicy Kongresu powinni dążyć do skłonienia niektórych rządów do powrotu do zasad uczciwej współpracy międzynarodowej oraz do przyczynienia się, aby lud mógł mieć istotny wpływ na takie decyzje swych rządów, które zagrażają pokojowi. Artykuł przytacza szereg nazwisk wybitnych intelektualistów francuskich, którzy występowali na arenie politycznej w poważnych momentach życia narodu Francji, jak Zola, Romain Rolland, Barbusse i Langewin.

W „Action” Dominique Desanti, pisząc na temat Kongresu Wrocławskiego, zaznacza, że założenia Kongresu Wrocławskiego opierające się na niezależności narodów, wyzwaniu coraz szerszym mas bez różnic na pochodzenie i rasę, swobodnym rozwoju badań i wynalazków, są koniecznym warunkiem postępu społecznego. Autorka wyraża nadzieję, że rezolucje Kongresu, uchwalone przez wybitnych ludzi o różnych specjalnościach i ideologiach, mogą stać się przeciwwagą dla prywat-

## Broń atomowa musi być zniszczona!

10 bm. Komisja Rady Bezpieczeństwa do Spraw Zbrojeń tzw. Umownych przystąpiła na posiedzeniu publicznym do rozpatrzenia referatu swego komitetu redakcyjnego.

Referat zawiera rezolucję brytyjską, przyjętą 26 lipca przez komitet pod naciskiem delegacji amerykańskiej, 9 głosami przeciwko 2 (Związek Radziecki i Ukraina). Rezolucja ta paraliżuje de facto pracę komisji w kierunku wykonania rezolucji Generalnego Zgromadzenia w sprawie redukcji i uregulowania zbrojeń z dnia 14 grudnia 1946 r.

W dyskusji delegat Ukrainy Manuilski stwierdził, że przedstawiając swą propozycję o powszechnej redukcji i o uregulowaniu zbrojeń, rząd radziecki miał na oku zbrojenia wszelkiego rodzaju, włączając w to broń atomową, która podlegała zakazowi i usunięciu jej ze zbrojeń narodowych, jako broń masowego niszczenia, jako broń przeznaczoną nie do obrony, lecz do agresji.

Manuilski podkreślił, że podczas gdy w komisjach delegacji USA deklarowali gotowość USA do wykonania decyzji Zgromadzenia, odpowiedzialni amerykańscy mężowie stanu i działacze wojskowi oświadczyli, że Stany Zjednoczone nie mogą się zgodzić na żadne ograniczenie swych intensywnych zbrojeń. — Podczas gdy rząd radziecki dokonywał demobilizacji jednego rocznika za drugim i koncentrował wszystkie swe siły na pokojowej odbudowie gospodarczej — do Kongresu USA wpływały żądania nowych miliardów na zbrojenia i Kongres miliardy te asygnował.

Na zakończenie Manuilski powiedział: Delegacja ukraińska obarcza delegację USA i Wielkiej Brytanii odpowiedzialnością za niewykonanie rezolucji Generalnego Zgromadzenia z 24 stycznia i 14 grudnia 1946 roku, oraz wyraża pogląd, że praca komisji w kierunku zredukowania i uregulowania zbrojeń powinna być kontynuowana z tym, że o kompetencji komisji należy włączyć zakaz broni atomowej i zniszczenie zapasów bomb atomowych.

## Wicepremier Gomułka zwiedził WZO

Onegdaj wicepremier W. Gomułka w towarzystwie woj. Piaskowskiego zwiedził Wystawę Ziemi Odzyskanych.

Szczególnie uważnie wicepremier studiował ekspozycję i wykresy, dotyczące osiągnięć gospodarczych Ziemi Odzyskanych.

## Wyrok śmierci na 12 SS-manów

BRUKSELA. Sąd wojenny w Mons skazał na karę śmierci przez rozstrzelanie 12 SS-manów, odpowiadających za popełnienie zbrodni wojennych. Jest to pierwszy wypadek skazania na karę śmierci niemieckich zbrodniarzy wojennych przez sądy belgijskie.

nych interesów kapitalistycznych, działających pod osłoną oficjalną tek ministerialnych.

W zakończeniu artykułu nazywa Kongres pierwszym ogniwoem spawającym siły postępowe w bezkrawej, lecz trudnej walce o prawdziwy pokój.

W najbliższych dniach opublikowana będzie pełna lista delegacji polskiej na Międzynarodowy Kongres Intelektualistów we Wrocławiu, która zawierać ma 46 nazwisk. Wśród intelektualistów polskich przeważają nazwiska naukowców i literatów. Między in. w składzie delegacji polskiej znajdują się będą: Z. Nałkowska, M. Dąbrowska, E. Bandrowska-Turska, prof. rektor S. Pieńkowski, prof. rektor Kulczyński, prof. Lehr-Splawinski, Turski, Z. Iwaszkiewicz, A. Stonimski, G. Fitelberg i J. Borzejsza. Gospodarzem Kongresu Intelektualistów został prof. Kulczyński, rektor Uniwersytetu Wrocławskiego.

## Dymisja dyplomaty jugosłowiańskiego w Paryżu

Anton Rupnik — radca dla spraw socjalnych przy ambasadzie jugosłowiańskiej w Paryżu — podał się do dymisji, oświadczaając, że podziela krytyczny stosunek Biura Informacyjnego do rządu marszałka Tito.

## Więcej lekarzy wiejskich

Pod opieką jednego lekarza domowego znajduje się przeciętnie 3.193 osoby. Stan ten oczywiście dużo lepszy jest w miastach, a znacznie gorszy w ośrodkach wiejskich, gdzie jeden lekarz musi nieraz obsługiwać cały powiat. Przeciętny obszar rejonu lekarza domowego na wsi wynosi 144 km. kw.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych czyni wysiłki aby poprawić ten stan rzeczy przez zapewnienie stałego dopływu nowych sił do lecznictwa ubezpieczeniowego.

Około 300 studentów korzysta ze studiów w instytucjach ubezpieczeniowych, w zamian za które zobowiązują się po ukończeniu studiów do kilkuletniej praktyki w lecznictwie ubezpieczeniowym. Ponadto młodzi lekarze, specjalizujący się w poszczególnych gałęziach medycyny, korzystają ze stypendiów ZUS w wysokości uposażenia starszych asystentów, co również zapewnia dopływ fachowców do lecznictwa społecznego.

Od chwili odzyskania Niepodległości stała troską naszych władz, mających pod swoją opieką zdrowotność społeczeństwa — jest zwiększenie zarówno ilości szpitali, ośrodków, zdrowia, prewencji itp. jak i kadr personelu sanitarnego.

Wojna poczyniła olbrzymie спустożenia tak wśród niższego personelu zdrowia, jak i wśród lekarzy. Z drugiej zaś strony Państwo nasze ma do odrobienia olbrzymie zaległości przedwojenne — szczególnie jeśli chodzi o opiekę lekarską na wsi.

Dlatego zwiększenie ilości wiejskich ośrodków zdrowia, stacji opieki nad matką i dzieckiem, dentystów, położnych, lekarzy itp. jest sprawą wcale aktualną dla naszych władz i uwzględniona jest ona szeroko w planie trzyletnim Ministerstwa Zdrowia.

Udogodnienia dla lekarzy, osiedlających się na wsi oraz specjalne stypendia ZUS niewątpliwie przyczyniają się również do podniesienia stanu zdrowotnego polskiej wsi.

## Zmiany w obliczeniach składek ubezpieczeniowych

Ubezpieczalnia Społeczna w Warszawie podaje do wiadomości pracodawców, że zgodnie z art. 16 p. 5 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z dnia 28. III. 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr 51 poz. 396) równowartość otrzymanych świadczeń w naturze (wyżywienie) przez ubezpieczonych, począwszy od dnia 1 kwietnia 1948 r.

ustalona została przez powiatowe władze administracji ogólnej jak następuje:

a) równowartość wyżywienie (utrzymanie) dla pomocnic domowych na zł. 3.000 miesięcznie,

b) jak wyżej dla pomocnic domowych przychodzących na 1.500 zł miesięcznie,

c) innych pracowników zatrudnionych w drobnym handlu, przemyśle lub rzemiośle jak: ekspedient sklepowi, sprzedawcy, robotnicy warsztatowi wykwalifikowani oraz niewykwalifikowani, jak również i personel pomocniczy, a nie objętych układem umów zbiorowych na zł. 3.500 miesięcznie.

Częściowe zaś wyżywienie udzielane przez zakłady pracownikom, wyszczególnionym w punkcie „c”, jak następuje: obiady — 50%, kolacje — 25%, śniadania — 25% całodziennego wyżywienia.

## Dożywnie więzienie za rabunek

KATOWICE (PAP). Rejonowy Sąd Wojskowy w Katowicach na sesji wyjazdowej w Raciborzu skazał na karę dożywniego więzienia groźnego bandytcy Wacława Madeja, który dokonał szeregu napadów z bronią w rękę.

muszą one wprawdzie dostarczyć innych mieszkań, a później dopiero będzie im wolno przyjąć sobie takich lokatorów, których będzie stać na pokrywanie remontu cudzej kamienicy.

Urządnik, zarabiający cztery do pięciu tysięcy złotych miesięcznie, nie może płacić trzy tysiące czynszu plus świadczenia.

### SUBLOKATOR

Pewien urzędnik państwowy, a więc osoba mająca prawo do zamieszkania w Krakowie i posiadania pokroju w tym mieście, zajął za zgodą właściciela mieszkania zwolniony pokój sublokatorski i złożył wniosek na ten pokój.

Urząd Obwodowy (szkoda, że nie podano który) wniosek ten zatwierdził odmownie. Należy zaznaczyć, że poprzedni sublokator oddał klucz od pokoju nie właścicielowi mieszkania, lecz administratorowi domu, a ten z



Do  
Czytelnika „Echa”  
Nad: Redakcja „Echa”

JÓZEF Ł. KRAKÓW. Sprawę zachowania się lekarza z ul. Nowowiejskiej oraz jego żony w stosunku do pacjentki — przekazaliśmy do zbadania i zalecenia Naczelnemu Lekarzowi Ubezpieczalni Społecznej.

### LOKATORZY

Z UL. KALWARYJSKIEJ 56.

Właścicielki realności przy ul. Kalwaryjskiej 56 uzyskały zwolnienie swego domu spod gospodarki lokalowej oraz kontroli najmu i zaczynają straszyć swych lokatorów wyrzuceniem ich na ulicę o ile nie będą im płacić odpowiednio wysokich czynszów.

Sprawę tę przekazaliśmy do zbadania odpowiednim władzom budowlanym i kwaterunkowym, a jednocześnie radzimy lokatorom z Kalwaryjskiej 56, by siedzieli spokojnie i nie bali się pań-właścielek, gdyż

# Uznajemy granice Polski na Odrze i Nysie — mówi demokratyczna młodzież niemiecka

Na Międzynarodową Konferencję Młodzieży Pracującej w Warszawie przybyła ośmioosobowa delegacja niemieckiej młodzieży pracującej.

Podajemy poniżej wypowiedź przewodniczącego delegacji Axena, na temat polskich granic zachodnich.

## Miniaturowy SAMOCHÓD na ulicach KATOWIC

KATOWICE. Duże zainteresowanie wywołał na ulicach Katowic miniaturowy 2-osobowy samochód, — skonstruowany przez technika mechanika państwowej fabryki kociw w Skoczowie, ob. Kępnego. Samochód ten zbudowany został z części motocyklowych i zaopatrzony w karoserię z dykty.

Do napędu wozu konstruktor przystosował silnik od pily mechanicznej, o pojemności 200 cm sześć. Przy 130 kg wagi własnej wóz rozwija szybkość 80 km/godz., zużywając przeciętnie 4 litry mieszanki benzynowo-oliwnej na 100 km.

Podkreślić należy, że ob. Kępną już przed wojną opracowywał plany miniaturowego pojazdu. Obecnie zaś po ukończeniu liceum mechanicznego, pracując w chwilach wolnych od zajęć fabrycznych, zrealizował swoje zamierzenia.

Delegacja nasza reprezentuje demokratyczną organizację Młodzieży Wolnych Niemiec (FDJ), która działa na terenie radzieckiej strefy okupacyjnej i skupia ponad 500 tys. niemieckiej młodzieży pracującej.

Odrzucamy wszelkie pomysły rewizjonistyczne, ponieważ prowadzą one do odrodzenia się imperializmu i faszyzmu. Wychowujemy młode pokolenie Niemców w duchu postanowienia zasad demokracji ludowej. Pragniemy przyjaznej współpracy ze wszystkimi sąsiadami. Nie chcemy wysługiwać się anglosaskim imperialistom. Dążymy do stworzenia trwałego pokoju i ochrony pracy przez międzynarodową kooperację sił postępowych w świecie. Uznajemy granicę Polski na Odrze i Nysie jako ostatecznie ustaloną na Konferencji w Poczdamie za zgodą wszystkich mocarstw. Na dowód, że organizacja FDJ wpała te poglądy społeczeństwu niemieckiemu delegaci

niemiecy przedkładają sprawozdania Rady Naczelnej FDJ z posiedzenia, jakie odbyło się w Berlinie 23 lipca br. wskazujące na oświadczenie, złożone przez Ericha Honeckera, przewodniczącego FDJ.

— Sprawa granicy polskiej na Odrze i Nysie, którą zgodnie ustalili ZSRR, Stany Zjednoczone i Wielka Brytania na Konferencji Poczdamskiej, nie może być wykorzystywana dla sparaliżowania prób, które zmierzają do wprowadzenia dobrośąsiedzkich stosunków pomiędzy Polską i Niemcami.

Rząd polski sprzeciwił się podziałowi Niemiec i domaga się podpisania traktatu pokojowego z rządem demokratycznego państwa niemieckiego. To też żaden przyzwoity Niemiec nie powinien kwestionować obecnej granicy niemieckiej na Wschodzie i udzielać poparcia oszerczym atakom na Polskę.

## Robotnicy fabryki „Ursus” — inicjatorami współzawodnictwa pracy w przemyśle metalowym

WROCLAW. We Wrocławiu zebrał się ogólnopolski zjazd przodowników pracy przemysłu metalowego, przy udziale przedstawicieli Ministerstwa Przemysłu i KCZZ.

W toku przemówień dyrektor CZPM, inż. Lesz, scharakteryzował dotychczasowe wyniki akcji w następujący sposób:

— Ruch współzawodnictwa pracy w przemyśle metalowym zapoczątkowany został przed 8 miesiącami przez grupę robotników fabryki „Ursus” i w krótkim czasie objął znaczną ilość zakładów metalurgicznych. Dzięki temu wydajność przemysłu metalowego wzrosła w ciągu ostatniego półroczu o 12 procent.

Referat zasadniczy wygłosił przedstawiciel KCZZ, ob. Zuchowicz, który stwierdził, że w przemyśle naszym nie walczyliśmy o samą tylko ilość, ale o jakość, oszczędność czasu i surowca, o racjonalne zużycie narzędzi.

W ramach współzawodnictwa indywidualnie w przemyśle metalowym w kwietniu br. brało udział 11.200 osób, z tego 30 procent przypada na Ziemię Odzyskaną.

We współzawodnictwie zespołowym w styczniu br. było 420 współzawodniczących, w kwietniu tegoż roku — 1.700 osób, w tym 30 procent przypada na Ziemię Odzyskaną.

W dyskusji, jaka wywiązała się po referacie, przodownicy pracy wyprzedali się za zdwojeniem wy-

siłków i rozszerzeniem współzawodnictwa pracy na wszystkie odłuki życia gospodarczego.

Po zakończeniu dyskusji odbyło się uroczyste wręczenie sztandaru przechodniego zwycięskiemu zespołowi przodowników pracy

## Tragiczny bilans ich zbrodni

WARSZAWA. Komitet badania b. wojennych obozów jeńców radzieckich w Polsce ustalił do chwili obecnej, iż ogółem w 45 masowych obozach zmarło z głodu i wycieńczenia lub zostało okrutnie zamordowanych przez Niemców przeszło pół miliona jeńców radzieckich.

W początkach września br. Komitet przystąpi do masowych ekshumacji

związków jeńców radzieckich na cmentarzach obozowych pod Toruniem.

Ekshumacja nastąpi w obecności przedstawicieli Armii Radzieckiej i Głównej Komisji do badania zbrodni niemieckich. Techniczna strona ekshumacji zajmować się będzie Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Niemców w Bydgoszczy.

Dochożenia Okręgowych Komisji, polegające w każdym konkretnym wypadku na odnalezieniu miejsca obozu, sporządzeniu planu cmentarzy, pomiarów i ekshumacji próbnej — są już na ukończeniu.

Ostatnie badania przeprowadza się jeszcze nie terenie Przemysła, Radomia i Prus Wschodnich. Po skończeniu tych prac Główna Komisja Badania Zbrodni Niemców w Polsce wyda w październiku specjalne wydawnictwo w języku polskim i rosyjskim o obozach jeńców radzieckich w Polsce.

## Stale ceny w restauracjach i kawiarniach

WARSZAWA. Od 1 września wchodzi w życie i obowiązywać będzie wszystkich restauratorów kompletny cennik restauracyjny, zawierający ok. 180 pozycji.

Dotychczas obowiązywała tylko część cennika nie obejmująca licznych dań restauracyjnych i żądnych cen kawiarnianych na ciastka, lody itp.

## Dni bezmięsne będą utrzymane

WARSZAWA. Ostatnio ukazały się w prasie wzmianki, zawierające nieścisłe informacje, jakoby z dn. 1 września miało nastąpić zniesienie dni bezmięsnych. Informacje te poparte zostały cyframi, ilustrującymi poważny wzrost spożycia mięsa w latach ub., oraz projektowane zwiększenie uboju w roku przyszłym, co według autorów nie tylko umożliwi całkowite zaopatrzenie kraju, ale wzmocni eksport bekoniów i sznyek.

W związku z tym Min. Apropowicji informuje, że wprawdzie sytuacja aprowizacyjna na rynku mięsnym istotnie uległa pewnej poprawie, nie tak jednak, by można wprowadzić zniesienie dni bezmięsnych.

Tłk samo nieprawdziwe są pogłoski o zniesieniu dni beziastkowych i kart zaopatrzenia.

## „Wróg wczasów”

CHORZÓW. (z. o.). Milicja Obywatelska zawiadomiona została, że w jednym z mieszkań, którego właściciele wyjechali na lotnisko, znajduje się złodziej. Funkcjonariusze urzędu publicznego natychmiast udali się pod wskazany adres. W mieszkaniu zastali osobnika, który ładował do worków garderobę i wartościowe przedmioty. Widząc wchodzących milicjantów, złodziej

wyskoczył z okna i piętra, lecz na dole został złapany przez czekających tam na niego milicjantów.

Złoczyńca okazał się Ludwik Cap, który w śledztwie przyznał się do okradania 16-tu mieszkań (na terenie Chorzowa), których właściciele wyjechali na lotniska lub wczasy.

Wkrótce „rekordzista” ten, a równocześnie „wróg wczasów” stanie przed sądem.

## Uwaga P.T. Prenumeratorów R.S.W. „PRASA”

Wydział Kolportażu R. S. W. „Prasa” Oddział w Krakowie, ul. Starowińska 4, II p., zwraca uwagę, że wszelkie wpłaty dokonywane blankietem PKO na Nr. IV-1033, lub przekazem pocztowym, należy zaopatrzyć dopiskiem wyjaśniającym cel wpłaty.

## Falszerze Chrystusa

W TYCH dniach odbył się w Sienie kongres włoskiej „Akcji Katolickiej”, na którym jeden z delegatów niejaki Filtró obwieścił „prawdy” następujące:

„Z chwilą chrztu — mówił Filtró — każdy staje się poddany Kościoła Katolickiego na skutek prawa boskiego. Spada więc na niego moralny obowiązek wypełniania na każdym polu, a więc i w dziedzinie polityki, przykazań Chrystusa. Kościół zaś ma prawo interesować się wszystkim tym, co jego poddani czynią. Kościół ma też prawo przypominać swoim wiernym, co powinni czynić w dziedzinie polityki. — Dlatego niestusze jest twierdzenie, że Akcja Katolicka nie powinna się zajmować polityką”.

Jak to powszechnie wiadomo — Chrystus nie zajmował się polityką i w jego nauce żadnych „przykazań” politycznych nie ma. To co mówił polityczny p. Filtró jest jawnym nadużywaniem religii do spraw nie wspólnych z nią nie mających, jest nawet — rzec by można — bluźnierstwem.

Nie tylko jednak we Włoszech tzw. Akcja Katolicka stawia sobie cele i zadania polityczne. W Budapeszcie zakończył się proces zbiegłego z granicy przywódcy węgierskiej „Akcji Katolickiej” — Zygmunta Michałowicza oraz kilku jego najbliższych współpracowników, wśród których było też trzech księży.

W czasie dochodzenia wstępnego Michałowicz zeznał, że „Akcja Katolicka” za jego wiedzą i zgodą, jak również w zgodzie ze wskazaniami wyższych władz kościelnych uprawiała działalność antypaństwową. Wyszło na jaw, że węgierska Akcja Katolicka otrzymała z USA i Szwajcarii poważne sumy za pośrednictwem reakcyjnych emigrantów węgierskich. W listach i sprawozdaniach, wysyłanych z granicy, Michałowicz oczerniał demokrację węgierską i zohydzał ją w oczach opinii światowej.

## O przyczynach rewolucji w Kolumbii

New York Herald Tribune” donosi w korespondencji z Bogoty, że po przeprowadzonym śledztwie, które trwało 4 miesiące, władze kolumbijskie musiały stwierdzić, że wszystkie oskarżenia wysunięte przeciwko „komunistom” o wywołanie rewolucji w Kolumbii podczas obrad Konferencji Panamerykańskiej w kwietniu br. są bezpodstawne. Śledztwo, w którym przyjmowali udział wysłannicy Scotland Yardu, wykazało, że morderstwo przywódcy lewicy partii liberalnej Gaitana, dokonane zostało na tle prywatnym i, że wypadki, które nastąpiły po tym zabójstwie, miały charakter spontaniczny.

Bepośrednio po wybuchu rewolucji w Kolumbii, która pociągnęła za sobą przeszło 1.500 ofiar, rząd kolumbijski i reakcyjna praca amerykańska oskarżyły „komunistów” w Kolumbii o spowodowanie rewolucji w celu skompromitowania Konferencji Panamerykańskiej. Przywódcy komunistyczni żądali przeprowadzenia dochodzenia i przedstawienia dowodów ich winy.

W wyniku śledztwa nie zebrano materiału dowodowego ani przeciw partii komunistycznej, ani przeciwko którymkolwiek z jej przywódców. Bepośrednio po rewolucji w Kolumbii znawcy stosunków południowo-amerykańskich wyrazili opinie, że rewolucja była spontanicznym odruchem mas na tle nienawiści do gnębiącego ludność kraju reakcyjnego rządu Kolumbii, będącego rzecznikiem interesów amerykańskich sfer wielkoprzemysłowych.

## Siły wojny w Zagłębiu Ruhry

# Sojusz z handlarzami śmierci?

Amerycanie mówią obecnie wiele, bardzo wiele o Berlinie. Natomiast o Ruhrze, która jest pozycją kluczową w programie ekspansji amerykańskiej w Europie mówią oni bez porównania mniej. Zapewne dlatego, aby móc dyskretnie i bez szumu załatwić interesy, które są korzystne tylko dla małej grupki kapitalistów amerykańskich i... niemieckich.

NIEZWYKLE ciekawa książka francuskiego pisarza — Jean Baumier — pt. „Siły wojny w Zagłębiu Ruhry”, podaje rewelacyjne szczegóły na ten temat. Przed kłęką Niemiec Allen Dulles brat znanego podżegacza wojennego Foster Dullesa, nawiązał w Szwajcarii za pośrednictwem Giseviusa — agenta wywiadu niemieckiego kontakty z grupą przemysłowców niemieckich, a wśród nich z Schachtem.

Kontakty te zostały po ostatecznej klęsce Niemiec poważnie rozszerzone i dzisiaj istnieje najściślejsza współpraca finansistów amerykańskich i przemysłowców niemieckich, z których prawie wszyscy byli najgorliwsi zwolennikami Hitlera. Hugenberg, Poensgen, Dinkelbach, Zangen, Vits, von Schbangen-Schoenigen, Lahr, Rechberg, oto daleko niepełna lista dzisiejszych mężów zaufania amerykańskich polityków i kapitalistów. Dzięki poparciu biura Sullivan and Cromwell należącego do braci Dulles i współpracującego z nimi banku Dillon-Read ci byli hitlerowcy zyskują zaufanie polityków amerykańskich działających w Niemczech. Nie jest przypadkiem, że szefem gospodarczym zarządu amerykańskiego w Niemczech jest gen. Draper — jeden z dyrektorów wymienionej firmy Dillon. Nie można się więc dziwić, że w tych warunkach zerwano w Waszyngtonie z polityką Roosevelta i wstąpiono na drogę systematycznego łamania uchwał poczdamskich. Demilitaryzacja Niemiec, demontaż fabryk wojennych i przekazanie urządzeń fabrycznych sąsiadom Niemiec, dekartelizacja, denazyfikacja, reparacje i przekształcenie Zagłębia Ruhry w teren współpracy gospodarczej krajów zwyciężonych — wszystko to nie mieści się w planie magnatów niemieckich, ani też kapitalistów amerykańskich. I dlatego też ci ostatni postanowili realizować inny plan, plan sojuszu z handlarzami śmierci Zagłębia Ruhry, którzy już trzykrotnie zapalili pożogę wojenną w Europie.

### INTERESUJĄCA LEKTURA

Niezwykle interesującą jest lektura projektu, dotąd mało znanego, dotyczącego Zachodnich Niemiec i opracowanego przez Międzynarodową Izbę Handlową,

stojącą jak wiadomo pod decydującym wpływem kół amerykańskich. Oto zasadnicze punkty tego projektu:

- 1) trzeba szybko skończyć z demontażem fabryk wojennych i z reparacjami,
- 2) należy ciężki przemysł oddać prywatnym kapitalistom,
- 3) nowe inwestycje kapitałowe z zagranicy są konieczne, w szczególności uwzględnić należy interesy spółek, mających już przed wojną udziały w Niemczech. Należy uniknąć za wszelką cenę nacjonalizacji,
- 4) należy podwyższyć produkcję stali, aby móc zacząć eksport produktów gotowych,
- 5) zlikwidować jak najprędzej kontrolę rządową nad produkcją ciężkiego przemysłu,
- 6) w przyszłości uczynić z Ruhry główną arterię handlową i komunikacyjną w ramach unii celnej Europy Zachodniej,
- 7) skończyć z denazyfikacją, która powoduje uczucie niepewności u „techników niezbędnych dla życia gospodarczego Niemiec”.

## NOWA INKWIZYCJA

### W jaki sposób pracuje „Urząd lojalności” w USA

Prowadzone przez „Urząd lojalności” tajne przesłuchania pracowników stoczni brooklyńskiej, podjętych o „niebezpieczne przekonania” wykazują całkowicie lekceważenie praw obywatelskich.

Prowadzący dochodzenia zapytał pewnego oskarżonego 60-letniego robotnika, zwolnionego obecnie po 30-letniej pracy, dlaczego, tak, jak inni robotnicy „nie chodzi na zawody sportowe i na piwo z kolegami”. W dalszym ciągu przesłuchiwań okazało się, że podejrzenia w stosunku do tego robotnika opiera się na faktach, że kiedyś posełdł on na film radziecki „Kamienny Kwiat”, raz uczestniczył w wiecu w Madison Square Garden, zwołanym przez stowarzyszenie przyjaźni radziecko-amerykańskiej oraz, że posiada książki w czerwoną oprawie. W dalszym ciągu zapytano go, czy nie uważa, że udając się na wiec, zaniedbał swe dzieci? Na to robotnik odparł, że nie sądzi, ponieważ dzieci jego są już dorosłe i posiadają własne dzieci.

Zarzuty w stosunku do innych brooklyńskich robotników opierały

Projekt ten mówi sam za siebie. Finansiści amerykańscy wychodzą z założenia, że odbudowa Ruhry jest niezbędna dla rekonstrukcji kapitalistycznej gospodarki europejskiej.

Monopole amerykańskie poszukują wciąż nowych terenów eksploatacji i odbudowa Ruhry stanowi część ich planów. Na naszych oczach projekty te są wprowadzane w życie. Niemcy otrzymują kredyty w ramach planu Marshalla i Amerykanie po częściowym wyeliminowaniu Brytyjczyków z Ruhry, usunęli zupełnie z niej Francję, która w dodatku pozbawiła niezbędnego dla jej gospodarki węgla. Amerykanie nie chcą, aby Francja, bezpośrednia konkurentka metalurgii niemieckiej mieszała się do za-

rządu Zagłębia Ruhry, które pracować ma wyłącznie w ramach planu amerykańskich finansistów.

Plan ten, którego celem jest odrodzenie potęgi militarnej zachodnich Niemiec, jako narzędzia w rękę imperialistów amerykańskich — stanowi groźbę dla bezpieczeństwa sąsiadów Niemiec i pokoju w Europie.

NARODY, PRAGNĄCE TRWAŁEGO POKOJU POTEPIŁY POLITYKĘ AMERYKAŃSKĄ W NIEMCZECH, WSKAZUJĄC, ŻE TYLKO MIĘDZYNARODOWA KONTROLA NAD ZAGŁĘBIEM RUHRY ZGODNIE Z DEKLARACJĄ WARSZAWSKĄ, DAŁABY NALEŻYTA GWARANCJĘ POKOJU W EUROPIE.

J. F. G.

### Zmienne są koleje losu

## Marmur i granit z „Reichskanzlei” — na Pomnik Zwycięstwa

O istnieniu sprawiedliwości dziejowej świadczy następujący, jakże charakterystyczny i symboliczny fakt. Niedawno liczne brygady robotników przystąpiły w Berlinie do pracy nad rozbiórką ruin siedziby Hitlera, oślawionej Kancelarii Rze-

szy. Ta monumentalna i... rażąco brzydka budowla, w której knuto najbardziej zbrodnicze plany, przyodobiona była — jak wiadomo — olbrzymimi marmurowymi i granitowymi kolumnami i tryptykami.

Obecnie przeprowadza się rozbiórkę ocalałych od zniszczeń wojennych kolumn, by zgrupować jak największe ilości marmuru i granitu. Z materiału tego powstanie bowiem olbrzymi Pomnik Zwycięstwa, który ma być wzniesiony w najbliższym czasie w berlińskim Treptow Parku ku czci padłych za sprawę Wolności żołnierzy Armii Radzieckiej. Pomnik będzie opracowany niezwykle starannie pod względem artystycznym. Otaczać go będzie wielki brzozy cokol. Przy wejściu stanie wspaniała w czarnym granicie wykonana rzeźba przedstawiająca radziecką matkę, żegnającą swoich synów, idących w bój. W środku wielkiego placu wzniesiona zostanie centralna rzeźba mająca symbolizować postać Bojownika Wolności. Po obu stronach tej rzeźby spoczywać będą w granitowych sarkofagach zwłoki ośmiu tysięcy żołnierzy radzieckich poległych w walkach o Berlin.

Pomnik ten urośnie do prawdziwego symbolu. (Kr.)

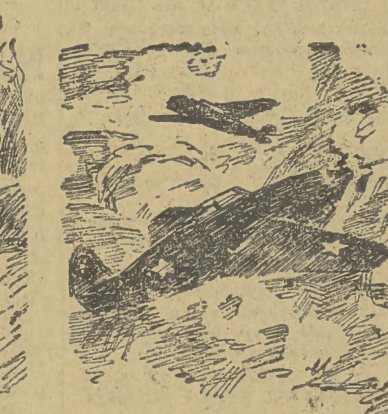
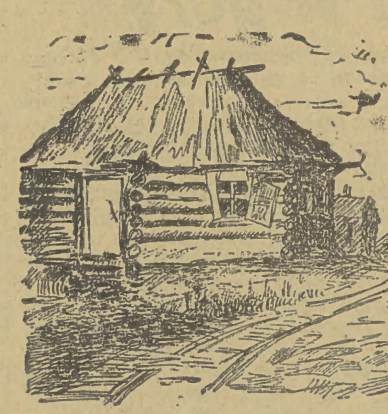
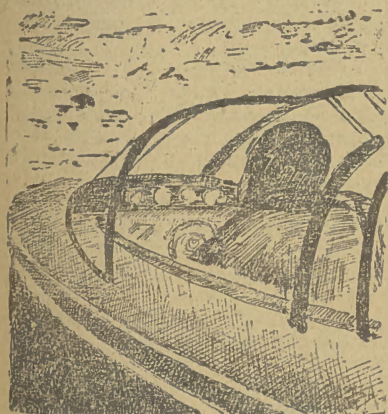
### Demoralizacja młodzieży hitlerowskiej

W pobliżu dworca frankfurckiego kręca się stale gromady młodych chłopców. Ludność nazywa ich „maggera”. Liczba tych ostatnich wynosi 6-8000. Są oni zdania, że pracują jedynie osoby głupie.

Wszyscy ci chłopcy nie posiadają absolutnie poczucia prawa. Znają jedynie powiedzenie „mieć pecha”. Charakterystyczny jest wypadek, kiedy 14-letni chłopiec, postawiony przed sądem za kradzież, wyciągnął paczkę papierosów i zbliżył się z nimi do sędziego, prosząc o łagodny wyrok. Otrzymałszy nagane, był on niepomiernie zdziwiony. Nigdy zapewne nie spotkał on człowieka, który odmówiłby jakiegokolwiek przysługę w zamian za papierosy. (X)

## Powieść o PRAUDZIWYMI CZŁOWIEKU wg Borysa Polewoja

(10)



Kiedyś w dzieciństwie, uczył się Aleksiej jazdy na łyżwach. Pilotowanie samolotu na próbach przypominało uczucie. Długo trzeba było ćwiczyć, żeby poczuć to zespolenie z maszyną, jak dawniej

Zakurzona drogą w letni dzień 1943 roku jechała stara ciężarówka z napisem „Pocztą polowa”. Był w niej Aleksiej Mieresjew, jadący na front do miejsca przydziału.

W tem wysoko w powietrzu ukazały się dwa czarne punkty. Były to Messery-109. Padło kilka bomb w pobliżu. Samochód tym razem bomby ominęły.

Dojechawszy do wsi, gdzie znajdował się jego pułk, Aleksiej wraz ze swym towarzyszem, młodzieńkiem sierżantem Pietrowym, zastali przygotowane dla nich i ukryte w podziemnym garażu nowiutkie samoloty La-5. Kwatery wskazano im w chacie, gdzie pokotem leżało już dziewięciu lotników.

W nocy Aleksiej przebudził się z niejasnym uczuciem grozy. Chata zatrzęsała się — zobaczył nad sobą gwiazdy.

— Leżeć ani z miejscal krzyknął, przytrzymując za rękę Pietrowa. — Bomba rozwalła chatę na pół. Było jasno jak w dzień. Słychać było znajomy, przeciągły jęk lecących bomb.

Ostatni wysiłek Niemców — bitwa w łuku Kurska — rozwijała się coraz potężniej. Ataki lotnicze wojsk radzieckich przeważały szale zwycięstwa na ich stronę. Przyszła kolej i na Aleksieja: dywizjon kapitana Czesłowa ruszył do ataku. Brał w nim udział Aleksiej i Pietrow.

C. d. n.

Sierpień  
13  
Piątek

Hipolity  
Wojbora

Dziś urodzeni odznaczają się inteligencją, owarością i niepospolitą energią.

**P.I.H.M. przewiduje że...**

dziś w Karpatach i Tatrach będzie zachmurzenie zmienne z lekką skłonnością do drobnych przelotnych opadów pochodzenia burzowego.

Temperatura na pogórz i w dolinach około 20 stopni C, w górach do 12 stopni C. Wiatry słabe z kierunków zmiennych.

**Co, gdzie i kiedy TEATRY**

na dzień 13 sierpnia

Miejski Stary Teatr — (mała sala) godz. 19.45: „Już nigdy nie skłamię”.

TEATR POWSZECHNY TUR — godz. 19.30: „Gdzie diabeł nie może...”

Teatr Operetki (Lubicz 48) — godz. 19.30: „Domek trzech dziewcząt”.

Pałac Sztuki — wystawa arcydzieł malarstwa polskiego: Arentowicza, Boznańskiej, Fatała, Gottliba, Malczewskiego, Mehoffera, Podkowińskiego i in. otwarta codziennie od godz. 10-16.

**KINA**

na dzień 13 sierpnia

Świt: „Gaszący płomień”, godz. 15, 17.30, 20.

Warszawa: „Okoliczności łagodzące”, godz. 16, 18, 20.

Apollo: „Moja miła”, godz. 16, 18, 20.

Sztuka: „Kwiat miłości”, godz. 16, 18, 20.

Ulecha: „Dragonwydłek”, godz. 16, 18, 20.

Wanda: „W pogoni za mężem”, godz. 15.30, 17.45, 20.

Gdańsk: „Niebo czy piekło”, godz. 16, 18, 20.

Wolność: „Płomień nowego Orleanu”, godz. 16, 18, 20.

KINO AKTUALNOŚCI w kinoteatrze Apolo: Od soboty 14 bm. Program nr 21. Najnowsza Polska Kronika Filmowa: Szczecin, Jedność młodzieży polskiej, Paprocie, Radośnie święta. Początek o godz. 12, 13, 14.

KINO OŚWIATOWE (Garnawska 1) — program jak w kinie Aktualności. Początek o godz. 17, 18.30, 20.

**RADIO**

na dzień 14 sierpnia 1948 r. (sobota)

Godz. 6.15: Dziennik. 6.30: Muzyka poranna. 7.20: Poradnik domowy. 13.45: Muzyka radiECKA. 15.00: Wiadomości Polski Południowej. 15.30: „W portach naszych przyjaćół”, słuchowisko. 16.30: Kwadrans lekkich piosenek francuskich. 16.45: Audycja w wyk. zespołu artystów czeskosłowackich. 18.00: „Mówi Wystawa Ziem Odzyskanych”. 18.40: „Przygoda komiwojżera”. 19.45: „Z życia Związku Radzieckiego”. 20.10: „XIII wieczór Mickiewiczowski. — Bajki. 21.00: Dziennik wieczorny. 22.40: Komunikat Polskiego Radia z XIV Olimpiady. — 23.00: Ostatnie wiadomości.

**Komunikaty**

POLSKIE TOW. KRAJOZNAWCZE urządza dla członków i sympatyków wycieczkę do puszczy Dulowskiej i do Międzywiesza w niedzielę, dnia 15 sierpnia, zbiórka o 7 pod zegarem na Dw. Gli., wyjazd o 7.30 do Dulowy. Bilety należy zakupić wcześniej. Trasa około 12 km.

ZARZĄD MIEJSKI ZW. MŁODZ. POLSKIEJ w KRAKOWIE zawiadamia wszystkich członków Związku Młodzieży Polskiej, że w dniu 15 sierpnia br. o godz. 7 rano odbędzie się zbiórka na Dworcu Głównym celem przywitania młodzieży zagranicznej biorącej udział w Światowej Konferencji Młodzieży Pracującej w Warszawie, która w tym dniu przybędzie do Krakowa. Obecność wszystkich obowiązkowa.

ZMIANA GODZIN PRACY w BIBLIOTECE OKZZ. Biblioteka OKZZ, mieszcząca się w Wojewódzkim Robotniczym Domu Kultury, Rynek Główny 27, czynna będzie od 16.00 sierpnia br. codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 10-14 i od godz. 16-20.

DYZUR POŁOŻNICZY. Dr Czesnowska Jadwiga, Rynek Główny 7, m. 9.

We wszystkich innych sągłych szchorzeniach w nocy, należy wezwać lekarza dyżurnego z Ubezpieczalni, tel. 570-70.

DYZUR POGOTOWIA DENTYSTYCZNEGO Spółdzielni Pracy „Dentystyka”, ul. Krupnicza 11a. Od 8-13 wydawanie ulotek na sztuczne uzębienie.

DYZURY APTEK: Kalwaryjska 27 Starowisłna 72, Krakowska 9 Grodzka 12 Mogilska 16, Łobzowska 20 Długa 83, Senatorska 5, Mikołajska 4, Rynek Główny 42.

**Plenarne posiedzenie Woj. Rady Narodowej**

Biuro Wojewódzkiej Rady Narodowej zawiadamia, że w dniach 16 i 17 sierpnia 1948 r. o godzinie 10 rano w sali Miejskiej Rady Narodowej Pl. W.W. Świętych, odbędzie się plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie.

**Uroczysty pogrzeb trzech partyzantów**

KRAKÓW (WJ). W dniu wczorajszym na cmentarzu rakowickim odbył się pogrzeb trzech Polaków-Partyzantów: Płachny Kazimierza, starszego strzelca, Walczaka Bonifacego, pseud. „Topola”, Bożyckiego Jana, pseud. „Bogdan”, którzy poległi w walce z Niemcami w Barbarce koło Ojcowa, dnia 15. sierpnia 1944 roku.

Pogrzeb odprawił ks. płk. Weryński, przy udziale delegacji Związku Uczestników Walki Zbrojnej, przedstawiciel Zarządu Miejskiego, oraz pocztów sztandarowych.

**2,400.000 na pomoc szkolną dla dzieci inwalidów**

KRAKÓW (old). Związek Inwalidów Wojennych RP prowadzi na terenie woj. krakowskiego intensywną akcję pomocy dla dzieci inwalidów ostatniej wojny.

Własnym kosztem utrzymuje bursę dla około 100 osób, gdzie wychowankowie otrzymują odpowiednie mieszkanie, obfite wyżywienie, odzież i pomoc naukową.

Poza tym w Nowym Targu w pięknie położonym domu, przy pomocy Kuratorium Okręgu Szkolnego, Związek prowadzi schronisko dla sierot w wieku szkoły powszechnej.

Nie na tym jednak kończy się pomoc Związku dla dzieci inwalidzkie — oto na wielką skalę zapoczątkowano pomoc naukową dla uczące się młodzieży. W ub. roku Związek na ten cel przeznaczył 1,400.000 zł.

**Rośnie nowy aktyw na Krowodrzy**

Dnia 11 sierpnia br. odbyło się otwarcie II kursu wspólnej szkoły PPR i PPS na Dzielnicy Krowodrzy-Łobzów. Otwarcia kursu dokonał sekretarz KD PPR Zieniewicz.

Po omówieniu spraw organizacyjnych przez ob. Wilińskiego i wybraniu starostów kursu ob. ob. Juliana Grzędę z PPR i Stanisława Mauera z PPS, wykład wstępny wygłosił ob. Jasiński, w którym naświetlił cele i zadania szkolenia partyjnego. Wykład ob. Jasińskiego, stariego bojownika klasy robotniczej, był przyjęty przez młodych słuchaczy z wielką uwagą i zainteresowaniem.

Na Krowodrzy rosną nowe kadry aktywistów.

**Akcja kolonii letnich trwa**

Słońce, powietrze i las — to podstawa zdrowia dzieci

KRAKÓW (ik). Największą troską po wojnie, poza odbudową kraju, stało się zdrowie dzieci, urodzonych w ciężkich warunkach wojennych. Dlatego właśnie rozpoczęto szeroko zakrojoną akcję kolonijną dla dzieci pracowników, zatrudnionych w miastach. Niejednokrotnie rodzice nie są w stanie wysłać swych dzieci do prywatnych pensjonatów, w których koszt pobytu przekraczają możliwości finansowe przeciętnych pracowników.

Poszczególne Związki Zawodowe rozwinęły akcję kolonijną bądź we własnym zakresie, w porozumieniu z OKZZ i Kuratorium OSK, bądź też wysyłając dzieci na kolonie RTPD.

Okręg wakacyjny podzielono na turnusy, pierwszy rozpoczął się 2-go czerwca br. i trwał do 2 lipca, potem nastąpił drugi turnus.

Związek Pocztovcwów wysłał 200 dzieci na kolonie w Czosnkowie na Podhalu, Związek Pracowników Bankowych również posłada własne domy wypoczynkowe, dzięki którym z świeżego powietrza i słońca może korzystać około 160 dzieci.

Związek Pracowników Państwowych zorganizował wzorową kolonię w Kąsinie Dolnej (pow. tarnowski), gdzie w ramach pierwszego turnusu bawiło 54 dzieci. Kolonię tę wzywł woj. dr K. Pasenkiewicz w towarzystwie referentki OKZZ ob. M. Wiśnickiej.

Słońce, powietrze i las — to niezawodne środki przywracające zdrowie dzieciom z miast. Dlatego też trzeba dołożyć wszelkich starań, by wszystkie dzieci pracownicze mogły w ciągu tego lata wyjechać na góry lub na wieś.

**Uchwalenie preliminarza gminy m. Krakowa**

Zarząd Miejski na posiedzeniach w dniach 11 i 12 bm. uchwalił preliminarz budżetowy Gminy m. Krakowa na rok 1949 oraz przyjął do zatwierdzającej wiadomości zamknięcia rachunkowe Gminy za 1947 rok.

Od dnia 13. bm. preliminarz budżetowy na rok 1949 będzie wyłożony, przez siedem dni, do publicznej wiadomości, w lokalu Wydz. Finansowego ZM w Ratuszu L p., pokój 220, w godzinach urzędowych, celem umożliwienia, płatnikom danin komunalnych, jego przejrzania i wniesienia ewentualnych zastrzeżeń.

**Uwaga, robotnicy i chłopci! Bramy wyższych uczelni otwarte dla was!**

Kursy przygotowawcze na wyższe uczelnie w Krakowie, Al. Słowackiej, go 46 przyjmują wpisy codziennie w godzinach od 9-13.

Wymagane: ukończony 20 rok życia i 7 klas szkoły powszechnej.

Wszelkich infomacji udziela sekretariat tamże.

**Skutki zabawy zbyt obfitej w alkohol...**

KRAKÓW (kn). We wsi Konary odbywała się wesola zabawa mocno obfitym w napoje alkoholowe. Między uczestnikami zabawy Józefem Gadochem a Józefem Kotasem doszło do gwałtownej sprzeczki, w czasie której Gadoch uderzył ciupagą Kotasę, zadając mu ciężkie rany w głowę.

gromada przeniosła się na podwórze. Tutaj ciężko już ranny Józef Kutaś zaatakował obryzgiwym nożem J. Gadocha, powodując kilkoma ciosami natychmiastową jego śmierć.

Sąd Okręgowy biorąc pod uwagę zmniejszoną poczualność oskarżonego Kotasę, na skutek otrzymanej uprzednio rany, skazał go na 1 rok aresztu.

Podnieceni walką świadkowie tej sceny Józef Szymański, Tadeusz Sudera oraz Stanisław Kutaś, z nożami w ręku wzięli udział w dalszej bóje.

Po zgaszeniu w izbie światła przez jednego z obecnych, szamocącą się

Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy wyrok pierwszej Instancji, pozostałych zaś współtowarzyszy bójkę Stanisława Kotasę na 1 rok i 6 miesięcy więzienia, T. Suderę i J. Szymańskiego skazał na 1 rok więzienia.

**Płyną z Krakowa meldunki na lotniska i w góry**

NA jednym z budynków przy Placu Szczepańskim w Krakowie wisiał mała tabliczka z napisem: Okręgowe Biuro Pogody PIHM. Biuro mieści się na 6 piętrze i choć rozporządza niewielkim pomieszczeniem, to jednak pracia idzie w całej pełni przez 24 godziny. Bez przerwy prawie dzwonią telefony i brzęczy radio, a nad mapami pogody położonymi na wielkim stole śledzi zawsze kilku pracowników.

Po dokładnej analizie treść mapy pogody jest szyfrowana i przekazywana telefonicznie na lotniska w Krakowie i Katowicach, do Zakopanego, Rabki i na Kasprowy Wierch. Pracownicy Biura w tych miejscowościach rozszyfrowują dane i niosą je na małe mapki Europy, które łącznie z przewidywanym przebiegiem pogody są wywieszane w miejscach publicznych.

Okręgowe Biuro Pogody w Krakowie utworzone 1 lutego br. podlega Ministerstwu Komunikacji i obsługuje Polskę Południową, tj. Sudety, Karpaty Zachodnie z Tairami i Wyżynę Malopolską.

Turysta ogląda mapkę na Krupówkach w Zakopanem i układa sobie program wycieczki w góry, pilot samolotu na lotnisku w Krakowie przed odletem do Warszawy studjuje również tę mapkę i planuje swój lot wg. warunków pogodowych na trasie.

Zadaniem OBP jest opracowywanie przewidywanego przebiegu pogody na następne 24 godz. Z przepowiedni tych ogłaszanych przez radio i w prasie korzysta całe społeczeństwo, a ponadto Biuro obsługuje lotnictwo, przemysł, rolnictwo i ruch turystyczny.

Biuro rozporządza własną krótkofalową radiostacją odbiorczą, dzięki której przyjmuje depezesze meteorolo-

giczne ze wszystkich krajów Europy, z Islandii i Grenlandii, oraz ze wschodnich części Atlantyku. Ponadto do Biuro posiada kilka telefonów do przyjmowania depezes krajowych, oraz do nadawania przewidywanego przebiegu pogody. Stańce meteorologiczne na całym świecie podają wiadomości o stanie pogody wg. międzynarodowego klucza szyfrowego. Dane meteorologiczne otrzymane przez radio albo telefonem niosą się w Biuro Pogody na mapy synoptyczne. Mapy te poddaje się następnie dokładnej analizie, dzięki której klasyfikuje się różnorodne masy powietrza i stwarzające z nimi fronty atmosferyczne.

Na mapie kreśli się zwykłym ołówkiem izobary, a różnokolorowymi ołówkami oznacza się fronty, i tak: kolor czerwony oznacza front ciepły, niebieski front zimny, a fioletowy okluzję. Te ostatnie formują się tam, gdzie front zimny dopędza ciepły i wypycha powietrze ciepłe w górę.

Ponadto na mapach pogody oznacza się obszary mgły, deszczu i występowania burz.

**5 lat więzienia dla SS-mana**

KRAKÓW (kn). W dniu wczorajszym przed Sędem Okręgowym w Krakowie stanął członek SS Alojzy Bloch, należący do załogi obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Sąd wydał wyrok skazujący Alojzego Blocha na karę 5 lat więzienia i konfiskatę majątku.

**Rejs krakowskich junaków „SP” Wisłą do Gdańska**

KRAKÓW (x). Grupa 50 krakowskich junaków „S. P.” przysposobienia Marynarki, odbywa rejs Wisłą do Gdańska i z powrotem.

Junacy posługują się szalupą 10-wiosłową, jedną łodzią motorową i dwoma saperskimi pontonami, na których mieści się świetlica, magazyn i spółdzielnia.

Obecnie junacy zatrzymali się w Warszawie na dłuższy postój, gdzie wezmą udział w odgruzowaniu stolicy.

**OKZZ organizuje wycieczki do Wrocławia**

W dniu 14. 21 i 28 bm Wydział Kultury i Oświaty OKZZ Kraków, ulica Karmelicka 1 kompletuje zbiorowe pociągi na Wystawę do Wrocławia.

Sumaryczny koszt dwudniowej wycieczki z utrzymaniem i kwaterą wynosi 2.850 złotych.

**W niedzielę delegaci Młodzieży Demokratycznej zwiedzać będą zabytki Krakowa**

KRAKÓW (ik). Od szeregu dni na łamach naszej prasy ukazują się wiadomości o toczącej się obecnie w Warszawie międzynarodowej konferencji delegatów młodzieży pracującej.

Całą Polską żywo interesuje się przebiegiem obrad, które mają na celu jeszcze ściślejze zcalenie młodzieży demokratycznej całego świata w walce o swe prawa i o postęp. Po zakończeniu konferencji delegacje młodzieży z zagranicy przyjadą 15 bm. t. j. w niedzielę do Krakowa, gdzie przyjmować je będzie nie tylko polska młodzież zrzeszona w ZMP ale również całe społeczeństwo krakowskie.

W związku z tym Zarząd Miejski zwraca się do właścicieli i zarządców nieruchomości o udekorowanie budynków chorągwiami o barwach państwowych i miejskich, a do właścicieli sklepów i pozostawienie otwartych wystaw sklepowych i urządzenie dekoracji okien wystawowych przy zastosowaniu godeł i emblematów państw demokratycznej ludowej.

Sklepy w Sukiennicach z pamiątkami krakowskimi mają być otwarte w tym dniu do południa.

**Konkurs orkiestr wojskowych na Stadionie Sportowym**

W dniu 15. VIII. 1948 r. tj. w niedzielę o godz. 16.30 odbędzie się na Miejskim Stadionie Sportowym w Krakowie przy Al. 3 Maja, konkurs orkiestr wojskowych Krakowskiego Okręgu Wojskowego.

W konkursie udział weźmie sześć orkiestr. Bilety wstępu otrzymać można w dniu imprezy przy kasach w cenie 50 i 100 zł.

W razie niepogody konkurs odbędzie się tegoż dnia o godz. 10 rano w sali teatralnej Klubu Oficerskiego (dawny Dom Żołnierza) przy ul. Mogiłskiej 1.

W programie między innymi: Uwertura do opery „Haika” — Moniuszki, Chopin — Polonez A-dur, utwory kompozytorów słowiańskich, wianki pieśni żołnierskich, marsze wojskowe itp.

**Przeniesienie targowiska z placu Szczepańskiego**

Zarząd M. zawiadamia, że w związku z uporządkowaniem placu Szczepańskiego przenosi się targowisko z tego placu na stary Rynek Klepański z dniem 1 września br.

Podany w ogłoszeniach termin 16 sierpnia odwołuje się.

Równocześnie przenosi się sprzedaż drzewa budowlanego z Nowego Klepańca na targowice przy ul. Zabłocie.

Niestosujący się do powyższego zostaną pociągnięci do surowej odpowiedzialności.

**SPORT**

**Tarnovia-Wisła**

Po raz pierwszy w tym roku zobaczymy w Krakowie sympatyczny zespół Tarnovii, który rozegra spotkanie o mistrzostwo Klasy Państwowej z Wisłą.

Drużyna tarnowska, w pierwszej rundzie skazana na degradację z Ligę, rozpoczęła drugorundowe spotkania rewelacyjnymi zwycięstwami nad Legią i Ruchem i opuściła już przedostatnie miejsce w tabeli, dążąc do uzyskania takiego miejsca, które gwarantowało by jej utrzymanie się w Lidze.

Aby to osiągnąć, muszą tarnowianie odnieść kilka kolejnych zwycięstw, a zdając sobie z tego sprawę, przygotowują się niezwykle starannie do spotkań ligowych jesiennej rundy.

Również do jutrzejszego meczu z Wisłą przystępuje Tarnovia z dużą wolą zwycięstwa, toteż gospodarze będą musieli dobrze się napracować, by uzyskać sukces.

Po wysokim zwycięstwie nad Legią, które umożliwiło trzecią lokatę czternastym w tabeli, muszą oni zabezpieczyć się na dotychczasowej pozycji i zdobywać punkt z punktem, by w niedalekiej przyszłości zdystansować Ruch.

Tak więc jutrzejszy mecz zapowiada się niezwykle ciekawie, a która z drużyn zdobędzie dwa punkty, przekonamy się na boisku Wisły o godz. 18.

KS Prokocim zawiadamia, że Nadzwyczajne Walne Zebranie wszystkich członków tego klubu odbędzie się dnia 4 września br. w pierwszym terminie o godz. 17.30, w drugim terminie o godz. 18-tej.



# OLIMPIADA

# Sportowcy ~ Warszawie

## Antkiewicz walczy dziś o brązowy medal

### Szymura i Chychła wyeliminowani (Obsługa własna „Echa Krakowa”)

We czwartek tj. w przedostatnim dniu turnieju bokserskiego nasi pięściarze doznali porażek po bardzo dramatycznych i zaciętych walkach. Chychła oraz Szymura odpadli w ćwierćfinałach, a Antkiewicz, który w godzinach przedpołudniowych wygrał ćwierćfinałową walkę z Koreańczykiem Bung Nan Su, tego samego dnia wieczorem przegrał w półfinale z Włochem Formentim i w rezultacie walczyć będzie dziś o trzecie miejsce.

Niespodziankę zrobił Sobik w szabli kwalifikując się do półfinału, który zostanie rozegrany również w dniu dzisiejszym.

Do końca Olimpiady zostało jeszcze dwa dni i poszczególne ekipy opuszczają już Londyn.

Dzisiaj odleci samolotem ekipa polska.

Poniżej podajemy przebieg wczorajszych walk naszych pięściarzy oraz wyniki pozostałych konkurencji olimpijskich.

## Dramatyczna walka Antkiewicza

Półfinałowe spotkanie w wadze piórkowej między Antkiewiczem a Włochem Formentim zakończyło się zwycięstwem Włocha. Antkiewicz miał przewagę w pierwszej rundzie, trafiając kilkakrotnie przeciwnika. W drugiej i w trzeciej rundzie Antkiewicz wykazuje silne zmęczenie spowodowane trzema kolejnymi walkami w ciągu dwóch dni i oddaje inicjatywę w ręce Włocha.

Formenti, doskonały technicznie, znajduje kilka słabych punktów u naszego pięściarza i posyła go w II-iej rundzie na kolana.

W rezultacie walka kończy się zwycięstwem Włocha na punkty.

Antkiewicz walczy w dniu dzisiejszym o trzecie miejsce.

### Antkiewicz w półfinale

Ćwierćfinałowe spotkanie bokserskie w wadze piórkowej między Antkiewiczem (Polska) a Bung Nan Su (Korea) zakończyło się pięknym zwycięstwem Antkiewicza.

W pierwszym starciu Polak walczył bardzo ostrożnie, badając przeciwnika. Następnie rozpoczyna gwałtowny atak i gorąco nad swym przeciwnikiem szybkocią, celnością ciosów. W rezultacie wygrywa pierwszą rundę.

Starcie drugie zaczyna się od kontrataków Koreańczyka, który stara się nadrobić stracony teren. Jednak Antkiewicz walcząc na dystans to na półdystans — doskonale punktuje, zapewniając sobie i w tym starciu przewagę punktową.

Runda trzecia — to zdecydowana przewaga Polaka, który rozpoczyna piękny finisz i seriami z obu stron demoluje Koreańczyka.

Walkę wygrywa wysoko na punkty Polak, tym samym kwalifikując się do półfinału.

### Sędziowie krzywdzą Chychłę...

Spotkanie pięściarskie w wadze półśredniej między Chychłą a d'Otávio (Włochy) zakończyło się niezasłużoną porażką Chychły.

W pierwszej rundzie walka prowadzona jest na dystans przy obustronnej, ostrej wymianie ciosów. Chychła niestety nie może poradzić sobie z długorekim Włochem i rundę minimalnie przegrywa.

W drugiej, tempo walki wzrasta coraz bardziej, przy czym Chychła trafia kilka razy z obu rąk co czyni wyraźne wrażenie na Włochu i rundę wygrywa 20:19.

W starciu trzecim walka jest bardzo zarta Włoch w ualszym ciągu utrzymuje Polaka na dystans. Ostatni zryw Chychły, który za wszelką cenę dąży do zapewnienia sobie wyrażnej przewagi punktowej, nie znajduje uznania w oczach sędziów, którzy ogłaszają wygraną Włocha na punkty.

### ...i Szymurę

Jakkolwiek walka Szymury z Argentyńczykiem Cia była remisowa, jednak sędziowie przyznali zwycięstwo Argentyńczykowi, co spot-

kało się z głośnymi protestami widzów.

Odnosnie wyniku tego spotkania kierownictwo ekipy polskiej założyło protest, a międzynarodowy sędzia bokserski Zaplatka wycofał się również na znak protestu z Bokserskiej Komisji Odwoławczej przy AIBA.

## Polacy na drugim miejscu w MMM

PRAGA. Po trzecim etapie międzynarodowego maratonu motocyklowego zespół CSR w dalszym ciągu nie ma punktów karnych.

Polska nie zmieniła stanu posiadania po drugim etapie i ma dalej 13 pkt. karnych.

Włosi mając 424 pkt. karne wycofali się z maratonu wobec zdekompletowania zespołu. Ze zespołu węgierskiego tylko jeden zawodnik jedzie bez punktów karnych, a poza nim 1 Holender.

W konkurencji zespołów klubowych „Okęcie” awansowało z 12 na 9 miejsce. Zespół ten przejechał trzeci etap bez punktów karnych, a 98 pkt. karne liczą mu się z 2 poprzednich etapów.

Zespół PKM przesuwał się z 13 na 10 miejsce i ma 201 pkt. karnych. Ze 116 zawodników dopuszczonych do 3 etapu przybyło na metę 107, z czego 79 bez punktów karnych. Z zawo-

### Tylko Sobik zwycięża w szabli

W indywidualnych spotkaniach szermierczych w szabli startowali trzej Polacy: Sobik, Zaczek i Banaś.

Dwaj ostatni odpadli już w pierwszej eliminacji, natomiast Sobik odniósł w swej grupie 4 zwycięstwa i 1 porażkę, kwalifikując się do dalszej rundy.

### Indie-Anglia 4:0 (2:0)

W finałowym meczu hokeja na trawie Indie pokonały Anglię 4:0 (2:0).

### Kajakarze na ósmym miejscu Sobieraj wyeliminowany

W eliminacji na kajakach podwójnych na 1.000 m. dwójka polska Matłoka i Jeżewski zajęła w swej serii ósme miejsce, zwyciężając jedynie dwójkę amerykańską.

Serię tę wygrała Finlandia w czasie 4:16,7 przed Węgrami, Czechosłowacją i Kanadą.

Startujący w kajakach pojedynczych Sobieraj został wyeliminowany w konkurencji na 1000 m., zajmując piąte miejsce.

Pierwszym w tej serii był Duńczyk Anderson, w czasie 4:40,9, drugim — Gulbrandsen (Norweg.), trzeci Eberhardt (Francja).

„W wielkiej akcji pomocy dla przyspieszenia odbudowy stolicy, w której weźmie udział całe społeczeństwo polskie, nie może zabraknąć i wkładu sportu. Tak jak w latach poprzednich musimy uczynić wszystko co w naszej mocy, aby akcja ta dała jak najlepsze rezultaty”.

Oto słowa wezwania Dyrektora Głównego Urzędu Kultury Fizycznej inż. T. Kuchara, skierowane pod adresem polskich sportowców i działaczy sportowych.

Odpowiedź na to wezwanie może być tylko jedna: — uczynimy wszystko!

W tym ogólnym wysiłku dla odbudowy Warszawy sportowcy Krakowa nie pozostaną w tyle. Częstkę swych znakomych sił, młodzieńczej energii i zapału z radością oddadzą drogiej sercu każdego Polaka sprawie. Z ich pomocą zebrane fundusze będą nowym wkładem sportowego Krakowa w wspaniałe dzieło odbudowy najbardziej wojną dotkniętego miasta. Świat sportowy dał wyraz zrozumieniu tej wielkiej i jedynej w swoim rodzaju sprawy już w roku ubiegłym przez zorganizowanie całego szeregu imprez dla zasilenia Funduszu Odbudowy Stolicy.

Wzorem lat ubiegłych miesiąc wrzesień roku bieżącego poświęcony zostaje tej akcji, która na terenie sportu polskiego prowadzona będzie w formie zorganizowanej. Wytyczne w tym kierunku określone zostały przez Główny Urząd Kult. Fiz. i podane do wiadomości wszystkim Związkom Sportowym. A oto najważniejsze z nich:

Każdy Państwowy Związek Sportowy i Okręgowy Związek Sporto-

wy zorganizuje w ciągu miesiąca wrzesnia co najmniej jedną imprezę sportową, z której całkowity dochód netto przeznaczony zostanie na odbudowę Warszawy.

Wszelkie imprezy sportowe, odbywające się w czasie od 1—30 września włącznie na terenie całego kraju jak — piłkarskie zawody o mistrzostwo I. klasy państwowej, klasy „A” i o wejście do klas państwowych, a dalej wszystkie zawody we wszystkich dyscyplinach sportu o mistrzostwo Polski oraz zawody o charakterze ogólnopolskim, międzynarodowym i między państwowym — podlegają opodatkowaniu w wysokości 2 procent od wpływu kasowego brutto.

W porozumieniu i we współpracy z dyrektorami Woj. Urzędów K. F. oraz z miejscowymi Komitetami Obywatelskimi Odbudowy Warszawy przeprowadzane będą w ciągu miesiąca wrzesnia zbiórki pieniężne wśród publiczności w czasie wszelkich imprez sportowych.

Celem nawiązania przez Związki Sportowe ścisłej współpracy z innymi organizacjami społecznymi i zadokumentowania aktywnego stanowiska sportu w skład Obywatelskich Komitetów Odb. W. obok delegatów WUKF wejdą także przedstawiciele Związków i Zrzeszeń Sportowych.

Zarządy Zrzeszeń i Klubów Sportowych wezmą również udział w tej akcji przez przeprowadzenie zbiórki pieniężnej wśród swoich członków.

Jesteśmy przekonani, że sportowcy Kraków nie pozwolą w roku bieżącym zdystansować się innym Okręgom w tabeli wyników pomocy dla Odbudowy Stolicy, w której dotychczas zajmuje czołowe miejsce.

Ambicją każdego Związku, Zrzeszenia i Klubu winno być osiągnięcie najlepszego wyniku.

Rzucamy hasło szlachetnego współzawodnictwa i oczekujemy pierwszych, którzy je podejmą.

W. Z.

Wszystkim tym, którzy okazali pomoc w pogrzebie oraz wyrazili współczucie z powodu tragicznego, przedwczesnego zgonu mego

S. p.

**Adama Lewandowskiego**

a w szczególności: pp. Naczelnikowi Wydz. Opieki Społecznej Urzędu Woj. P. MARKOWSKIEMU; Kierownikowi Garaży P. BIALECKIEMU; Współwzrostowcom pracy, Przyjaciółom, Koleżankom i Kolegom Zmarłego — składają tą drogą serdeczne podziękowania „Bóg zapłać”

Żona, Córka i Rodzina

Kraków, w sierpniu 1948 r. 361

**PODZIĘKOWANIE**

Wszystkim tym, którzy okazali pomoc w pogrzebie oraz wyrazili współczucie z powodu tragicznego, przedwczesnego zgonu mego

S. p.

**Adama Lewandowskiego**

a w szczególności: pp. Naczelnikowi Wydz. Opieki Społecznej Urzędu Woj. P. MARKOWSKIEMU; Kierownikowi Garaży P. BIALECKIEMU; Współwzrostowcom pracy, Przyjaciółom, Koleżankom i Kolegom Zmarłego — składają tą drogą serdeczne podziękowania „Bóg zapłać”

Żona, Córka i Rodzina

Kraków, w sierpniu 1948 r. 361

**STOŻKI DO LODÓW**

Wafle kwadratowe Wafle tortowe

znane ze swej pierwszorzędnej jakości — poleca

**Faworyt**

Krakow, SEBASTIANA 4. Tel. 507-95 2044-K

**PR. VICHARA**

psychografolog światowej sławy

darem jasnowidzenia przepowie nieomylnie każdemu jego problemy wydarzeń życiowych. Określi dokładnie charakter, kierunek zdolności, powołania i przeznaczenia Według obliczeń kabalistyk zestaw, szczęśliwy numer Losu Loterii Klasowej. Dokładny indywidualny horoskop całego życia wysyłam za pobraniem. Napisać pytania, datę urodzenia, załączyć 100.— zł. za datku. 2063

Adres: PR. VICHARA, NOWY SĄCZ, SKRYTKA POCT. 28

Już w II dniu ciągnięcia padło

**50.000.— ZI**

na Nr. 60823, — w IV zaś dniu

**100.000.— ZI**

na Nr. 17809

w znanej ze sławności Kolekturze

**D. KRZEMIŃSKIEJ** KRAKÓW

**STOLARSKA 8** 2085

**CENNIK OGŁOSZEŃ**

**OGŁOSZENIA W TEKSCIE**

(układ 5 szpałt.)

do 70 mm za 1 mm . . . . . zł. 95.—

od 71 mm do 120 mm za 1 mm zł. 120.—

od 121 mm do 200 mm za 1 mm zł. 140.—

od 201 mm do 300 mm za 1 mm zł. 200.—

ponad 300 mm za 1 mm . . . . . zł. 260.—

**ZA TEKSTEM**

(układ 8 szpałt.)

do 70 mm za 1 mm . . . . . zł. 40.—

od 71 mm do 120 mm za 1 mm zł. 50.—

od 121 mm do 200 mm za 1 mm zł. 60.—

od 201 mm do 300 mm za 1 mm zł. 85.—

ponad 300 mm za 1 mm . . . . . zł. 110.—

**NEKROLOGI ZA TEKSTEM**

do 70 mm za 1 mm . . . . . zł. 30.—

od 71 mm do 120 mm za 1 mm zł. 40.—

od 121 mm do 200 mm za 1 mm zł. 85.—

od 201 mm do 300 mm za 1 mm zł. 110.—

ponad 300 mm za 1 mm . . . . . zł. 130.—

**OGŁOSZENIA DROBNE**

Za słowo . . . . . zł. 30.—

Dla poszukujących pracy . . . . . zł. 15.—

Najwięcej — 10.

Najwięcej — 40.

Pierwsze słowo i słowa tłustym drukiem liczy się podwójnie. W niedzielę i święta 30% drożej. Zastrzeżenie miejsca 50% — wśród drobnych do 50 mm w 1 szpalcie 50%, ponad 50 mm i dwuszpalto 100% drożej.

Za ogłoszenia tabelaryczne, bilanse i ogłoszenia kombinowane dolicza się dodatek 100%.

Ogłoszenia grafologiczne, chromatów, wróżek itd. mogą być zamieszczane tylko jako ogłoszenia famowe (szpalto) z wyjątkiem — za tekstem. Przy ogłoszeniach dłuższych — bez zestawu — liczy się rzeczywisty wymiar ogłoszenia.

Zlecenia nadesłane drogą korespondencyjną zamieszczamy po uprzednim nadesłaniu gotówki na Konto PKO Nr. IV-1980.

**Nauka i wychowanie**

WAKACYJNY Kurs pisania na maszynach Polskiej YMCA — Kraków, Krowoderska 8. 325-g

MATEMATYKI średniej, wyższej, FIZYKI, CHEMII, MECHANIKI NAUCA student Politechniki, PRZYGOTOWUJE DO EGZAMINÓW KONKURSOWYCH! — Zgłoszenia Kraków, SZCZEPAŃSKA 3/5. 360

**Lokale**

ZAMIENIĘ parterowe mieszkanie w śródmieściu, 2 pokoje z kuchnią bez łazienki na odpowiednio na piętrze. Szczegóły osobiste. Zgłoszenia Echo Krakowa pod „347”. 347

**Różne**

ZAMIENIĘ urządzenie 2 pokoj z kuchnią, z pianinem i t. p. na Dolnym Śląsku — (Wabrych) na odpowiednio w Krakowie Zgłoszenia Echo Krakowa pod „346”. 346

**Zguby — kradzieże**

ZGUBIONO legitymację Politechniki, kartę rozpoznawczą, żniżkę kolejową. Kraków—Szczecin. Werc Aleksander. 361-g

UNIEWAŻNIAM ks. wojskowa Seria A Nr. 088360 na nazwisko Bartyzel Ludwik r. 1923 RKU Wadowice. 365-g

ZGUBIONO legitymację Nr. 1321/2/47 Dyrekcji Poczty i Telegrafów — Kraków, Stankiewicz Albina. 355-g

Marta Filipczak-Mastowska ASTRO-GRAFOLOGINI przybyła na krótki czas i z fotografią. Godz. przyjęć 10—13 i 15—18. Kraków KROWODERSKA 6, m. 23 w podwórzu, parter.

**ALTRA**

ROSLINNY SRODEK LAGODNIE PRZECZYSLAJACY

Prod. Państw. Fabr. Chem. Farm. Zadać w Aptekach i Drogeriach 1695z

**Ogłaszajcie się w „Echu”**


**UPOMNIENIE PIERWSZE**

Coż mi Ci tysiąc  
Przesyłam calusów  
Coś Ci, czułych,  
o czym dobrze wiesz Ty...  
Codziennie Ci tysiąc  
posyłam calusów,  
A ty mi nigdy  
nie wydajesz reszty!

J. OZOREK

**W RESTAURACJI**

GOŚĆ: Kelner, proszę wykluczać!  
KELNER: Przepraszam, ale nie ma.

GOŚĆ: A cóż to za restauracja?

KELNER: Początkowo tośmy prowadzili wykwawacze w restauracji, ale potem właściciel zakazał, bo goście po użyciu nie kładli ich z powrotem do kieliszka.

**WŁAŚNIE DLATEGO**

— Wyobraź sobie, nasz biedny wuj Figielski leży ciężko chory w szpitalu.

— Niemożliwe! Przecież dopiero wczoraj widziałem go w najlepszym zdrowiu, tańczącego w „Gospodzie Aktorów” z jakąś czarującą blondynką.

— No właśnie, ciocia Figielska także go widziała!

**JESZCZE RAZ W RESTAURACJI**

Gość w restauracji studiuje kartę ze spisem potraw. Po dłuższej chwili zwraca się do kelnera:

— Proszę mi podać dwie porcje błędów ortograficznych!

— Nie posiadamy, niestety... — odpowiada kelner.

— To po co umieściliście je w spisie potraw?

**KANCIARSKI**

Kanciarzkiego zaczepia znajomy...  
— Wiesz, Kanciarzki, przed tygodniem miałem bardzo przykry wypadek.

— Co się stało?

— Poszedłem płacić podatek i zwichnąłem sobie nogę.

— Dobrze ci tak! Nie łaż tam, gdzie nie trzeba!

**Tragiczne skutki chodzenia wzdłuż szyn kolejowych**

Szczęście nie sprzyjało małżeństwu Gazot w ich podróży. Kiedy bowiem jechali pociągiem pośpiesznym, spadła Gazotowi walizka na głowę, raniąc go lekko. Zona, widząc zakrwawione czoło męża — pociągnęła za sygnał alarmowy. Gdy tylko pociąg stanął — wysiedli, chcąc dojechać do najbliższego miasteczka (które już minęło), ażeby jak najprędzej udać się do lekarza.

Tymczasem idąc wzdłuż szyn kolejowych, oboje dostali się pod koła drugiego pociągu.

Pani Gazot ma obydwie stopy obcięte i zmiażdżoną rękę, mąż jej zaś oprócz poważnych obrażeń wewnętrznych, zyskał jeszcze drugą ranę na głowie.

**Zanim skończy się lato...**

# Na kolonii ZEOK-u w Poroninie

DRZEWNIANA willa w stylu zakopiańskim, w której mieści się kolonia dzieci pracowników ZEOK-u jest położona malowniczo wśród lasów i gór w miejscowości Poronin, odległej od Zakopanego o 7 km. Cisza i pustka wita mnie, gdy w rozpalone od żaru słonecznego południe sierpniowe otwieram furtkę



Odjazd dzieci po I turnusie do rodziców

ogrodzenia, otaczającego dużą polankę, na której sterczą samotne słupy do siatkówki.

Kierując się echem śmiechów, zdążam poprzez chyboczącą kładkę, zawieszoną nad szumiącym, szeroko rozlanym, a płytkim strumieniem górskim — na pobliską łąkę leśną.

Dzieci w plażówkach grają w piłkę. Rozpiętość ich wieku dziwi mnie. Są tu małe jeszcze „szkraby”, które ledwie przekroczyły wiek 4 lat i są 16-letnie „panny”.

— Podobna ci się tutaj? — pytam małego Bronka, który żegnając się w Krakowie z matką, pracownica



Wycieczka dzieci I turnusu do Muzeum Lenina

kuchni przy stołówce ZEOK-u, zalewał się rzewnymi łzami.

— O tak, proszę pani, bo tu jest bardzo ładnie — odpowiada i już ucieka z powrotem do zabawy.

Przejechał tu razem z dwiema starszymi siostrami, które bardzo uważają na młodszego braciszka. Te dzieci mają tylko matkę. Ojca zabił im Niemcy.

Trudno rozmawiać z nimi, gdy zabawa czeka. Zwracam się tedy do kierowniczk ob. Rutkowej, która w uprzejmej rozmowie przedstawia mi regulamin dnia i jadospis, podczas gdy ja obserwuję roześmiane dzieci — cenne buzie.

Są to przeważnie dzieci robotników, wychowywane w bardzo skromnych i ciężkich warunkach, nieraz w wilgotnych i ciemnych mieszkaniach.

KIEROWNICZKA informuje, że właśnie wczoraj wyjechało do Krakowa 47 dzieci, które były tu na turnusie lipcowym, a te — to dopiero „zadatek”, na turnus sierpniowy.

— Trzeba je będzie dobrze odżywić — mówię patrząc na te ich szczupłe i blade, choć teraz rozradowane twarzyczki.

— Wyżywienie jest u nas pierwszorzędne — zapewnia mnie kierowniczka, zapraszając równocześnie na obiad. Nim go nam podano w jadalni przybranej choinką i białoczerwonymi frendzlami, mała Zosia licząca zaledwie pięć i pół roku zachwyca swym rytmicznym tańcem w takt melodii płynącej z odbiornika radiowego.

Wreszcie dymiące talerze, niesione przez opasaną fartuchem gospozię

zapędzają wszystkich do stołu. Doskonale zupa grzybowa oraz klopsz z młodymi ziemniaczkami, mizeria i kompot — smakują bardzo.

Cztery dniennie smaczne i pożywne posiłki zapewne wpłyną dodatnio na te młodociane organizmy.

Program zajęć na kolonii jest bardzo urozmaicony. Dzieci chodzą na wycieczki krajoznawcze, odbywają wieczorami pogadanki z wychowawcami i uczą się w czasie wszystkich zajęć — nawet w czasie zabawy —

porządku. No bo jakże sobie tu dać radę z 45-ma wychowankami bez dyscypliny? Podczas zajęć świetlicowych przygotowują się dzieci do występów w ramach ogniska, lub z okazji przypadającego święta. I tak 1 lipca odbyło się bardzo udane ognisko wspólnie z młodzieżą góralską, w czasie którego dzieci śpiewały, tańczyły i deklamowały.

ZAPOZNAWSZY się jeszcze z wzorowo prowadzoną kartoteką — żegnam energiczną kierowniczkę oraz rozbawione dzieci. Ich rodzice, pracując w Zjednoczeniu nad budową jednej z podstawowych dziedzin naszego przemysłu — nad budową energetyki — są spokojni o przyszłość swych dzieci, dla których czasach obecnych tyle znaleziono zrozumienia. IRENA CELEJOWA

**Drugi sąd Salomona**

## DWIE MATKI procesują się o dziecko

Przed sądem w Ancecy toczy się trudny do rozstrzygnięcia proces. Mianowicie dwie matki roszczą sobie prawo do 5-letniego chłopczyka. Jedną jest rzeczywiście matką, drugą zaś matką przez adoptację.

Kuliszy tej tak bardzo skomplikowanej a smutnej historii są następujące:

W r. 1942 15-letnia dziewczyna, córka znanej w Ancecy rodziny, spędzając lato w Nicei poznała 40-letniego, zamożnego handlowca. Wyńska z tego wielką miłość i romans, którego owocem było przyjsięcie do świata synka. Mały urodził się w Ancecy. Ponieważ jednak o ślubie dojsić nie mogło, gdyż ojciec dziecka był żonaty i ojcem rodziny. Oburzeni rodzice młodocianej matki postanowili niemowlę ukryć. Gdy wkrótce po połogu córka wyjechała znów do kochanka — rodzice jej oddali małoletnio do żłobka dla podrzutek. Natomiast dziadek podążył za winną, ażeby jej oznajmić, że mały Guy umarł.

W jakiś czas potem kochanek dostał się do obozu w Dachau. Lata mijały... a gdy po wojnie szczęśliwie wrócił do kraju, odszukał ukochaną, która pozostała mu zawsze wierna.

I oto niedawno oboje dowiedzieli się, że synek ich żyje i został adoptowany przez zacną rodzinę robotników.

Oszalala z radości matka pojechała odzyskać małego. Tymczasem okazało się, że para małżeńska, która wzięła dziecko na wychowanie gdy miało ono zaledwie 2 tygodnie, załatwiła od razu wszystkie formalności związane z adoptacją, tak iż dziecko nosi nazwiško adoptującego ojca, a jego prawdziwi rodzice nie mają już dziś do niego żadnego prawa.

Advokat rodziców dziecka w swoim wzruszającym przemówieniu błagał Trybunał o uznanie starożytnego prawa krwi i oddanie synka matce; lecz z drugiej strony advokat rodziców adoptujących jest w nie mniejszym stopniu wyrazicielem bólu tychże.

Jest to dylemat rzeczywiście bardzo trudny do rozwiązania (2)

**Olimpijczycy opuszczają Londyn**

We wtorek wyjechało z Londynu ponad 100 olimpijskich lekkoatletów i pływaków, udając się samolotami, bądź też okrętami do swoich krajów.



## WYSOKI SĄDZIE!

## Rozmowa o literaturze współczesnej

Nigdzie nie zawiera się tak szybko znajomości, jak w kuluarach Sądu Grodzkiego w Krakowie. Atmosfera nerwowego wyczekiwania na rozprawę i nierozłączny z nią wyrok — wymaga pewnej rekompensaty, pewnego odciążenia: nic więc dziwnego, że najzupełniej obyć sobie ludzie zaczynają przyjaźielskie i ożywione pogawędki na pierwszy lepszy, nasuwający się temat.

— Rzewna lipa! — rzekł zatem p. Leopold Z., zamykając z hałasem w mojej obecności jeden z popularnych krakowskich dodatków literackich. — Dlaczego? — zapytałem, zainteresowany tak mocnym i niedwuznacznym sądem.

— Uważasz pan, moim zdaniem poza jedynym wyjątkiem szanownego Wiecheckiego nic nie ma w nowszej literaturze do poszczególnego zauważenia. Na ten przykład wszelkie poety, oraz niektóre prozaiści ciągle międła o tem samem temacie; o wojennych historiach z czterema trupami detalnie rozstrzelanymi w każdym rozdziale, oraz o małżeńskich zdradach z powodu fizycznej odległości.

A to, uważasz pan, jest nie na właściwym miejscu — niby z tej racji, że ostatnio doniekad insze tematy wzięli do ręki, jako to pieczęć rzemiska boogowanie oraz plan niejakiego Marshalla. W mojem mniemaniu początek ka-

kiej powieści brzmieć powinien w ten deseń:

— „Mama przeczytawszy artykuł wstępny w pewnej znanej jej osobliście gazecie, splunęła w lewy kąt pokoju.

— Krewa amerykańska oraz granda na odlego! — pomyślała sobie, poczem wzięwszy pięć twardych z pewnego mlejsca, sprzedała je za pół darmo i poszła do „Feniksa” względem zabawy na całego.

— Kocham cię! — rzekł jej jeden, co miłośnem wejrzaniem ją obrzucał w te i назад.

— Amerykańskie papierosy pan palisz, zaczem w niskiem poważaniu pana trzymam. Założę się idę, że pan normy w miłośnem względzie ani na 50 proc. nie wyciągniesz.

Poczem dała mu w mordę pięć razy”.

— O! widzisz pan w ten deseń literatura polska powinna wylądać. Zadumalem się głęboko. Nie zdołałem powstrzymać ciśnącego się na wargi pytań:

— A o co pana oskarżono, proszę pana?

— Za handel twardymi oraz miękkimi, proszę jegomości! — odparł dumnie mój interlokutor. — Takie to już czasy...

Pokiwalem „współczująco” głową. Jel.



23.

— Dchrze! — pułkownik wstał — Przekonałście mnie panowie! Co prawda, cała ta rozmowa jest dla mnie jako dla fachowca, a sądzę, że i dla panów, koszmarem. Nie do takich robót przywykły człowiek za młodu, kiedy wywiad był czymś w rodzaju tajnej dyplomacji popartej workami złota. No ale cóż — takie czasy! Nigdy w życiu nie przypuszczałem, że będąc szefem służby tajnej — będę musiał wydawać rozkazy regularnym oddziałom wojska i myśleć na odległość za ludzi, którzy nic o tym nie wiedzą i siedzą tam bez najmniejszego planu ataku na punkt. Na pewno będą oni starali się wykonać wszystko jak najlepiej i jak najmądrzej, lecz, mój Boże! — ileż im jeszcze brakuje do przebiegłości i zimnej krwi prawdziwych wywiadowców. Co do „CD 23” — to on był już na poziomie, sądzę nawet, że należy do najzdolniejszych naszych ludzi, lecz wydaje mi się, że nie zobaczymy go już więcej. Miejsce, do którego go wysłałem, było tak niesamowite i tak nieprawdopodobne, że nie wyobrażam sobie, aby dał radę. Zresztą, ktoś to może wiedzieć? I śmierć i życie są w ręku Opatrzności — jeżeli Opatrznością nazwiemy Jańchuch przypadków, którzy rządzą nami od dnia urodzin aż do śmierci... Tak! — Przekonał mnie pan majorze. Myślę, że trzeba będzie wysłać ludzi z „Commanda”. Dziękuję wam bardzo panowie. Teraz będą mogli zasnąć spokojnie. A więc do jutra, jak

zwykle. Mamy jutro moc pracy, gdyż przyjeżdża jakaś figura z ministerstwa wojny i będzie przeprowadzała informacje na jakiś tam zakazany temat, co do jednego z generałów i jego zachowania w okresie przedwojennym. Trzeba będzie poświęcić wiele czasu, gdyż ostatnio powstała jakaś mania podejrzliwości w wojsku i na terenie naszej dyplomacji. Wszyscy ludzie uważają się nawzajem za niepewnych... A więc dowidzenia Mynherren!

— Dowidzenia panie pułkowniku!

Kiedy drzwi zamknęły się za nimi pułkownik nacisnął guzik na biurku. Ukazał się sekretarz. Van Heerst podyktował mu kilka zdań na kartce papieru.

— Proszę natychmiast to wysłać!

— Tak jest panie pułkowniku!

Drzwi zamknęły się.

Pułkownik powoli podszedł do sofy, położył się na niej na wznak i przymknął oczy. Po chwili spał już snem sprawiedliwego. Zrobił wszystko, co było w ludzkiej mocy...

**ROZDZIAŁ CZTERNASTY**
**w którym jest mowa o sposobie w jaki trzeba skraść plany**

Elza stała jak skamieniała. Lufa pistoletu znikła i jedynie promień latarki wciąż jeszcze wdierał się pod przymrużone powieki. Człowiek nadal był niewidoczny. W pokoju było tak cicho, że słyszała brzęczenie obudzonej światłem muchy, która poczęła latać wzdłuż promienia i wpadła w ciemność obijając się o meble. Nagle przycichła.

— Czy słyszała pani tę muchę? — głos człowieka był niski i miły. Drgnęła słysząc go.

— Tak — odpowiedziała mimo woli.

— Co jej się mogło stać? Tak ładnie sobie latała, a teraz ucichła. Może zginęła?

— Czemu miała... czemu miałyby zginąć?

— Szary Cień jest w pokoju — powiedział człowiek, a Elza uczuła, że serce jej skoczyło gwałtownie, zatrzymało się i nagle poczęło bić jak szalone.